

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 20 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 30 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnieniem do domu. W ekspedycji 28 mk. niem. Pod opaską 50 mk. niem. W innych krajach 90 mk. niem. OGŁOSZENIA w dziale inzeratowym za numpelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 6,0 mk. niem. Reklamy za tekstem za nom. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 25 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za numpelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 30 mk. niem. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028

Gdańsk 1307

Konto Bankowe w banku

Kwilecki Potocki & Cie, Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnieniem przez listowego 415 mkp. Pod opaską 500 mkp. Ogłoszenia i abon. przylm.: Admin. w Gdańsku, Brothbankeng. 14; księg. kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce OGŁOSZENIA za nom. wiersz 1-l. lub jego miejsce 70 mkp., Rekl. za tekstem nom. wiersz 1-lam 300.— mkp., Rekl. na 1-ej stronie za nom. wiersz 1-lam 400 mkp. przylm. tylko na ćwierć strony

Telefon Redakcji nr. 1866 i 6453, Administracji 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothbankengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Telegramy.

Jutro wkraczą wojska polskie na Górny Śląsk.

Katowice, 18 VI (PAT). Uroczystość wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk nastąpi we wtorek d. 20 bm. przed południem, o czym zawiadomione zostało województwo śląskie i konfiter przyłącza wojsk polskich. Przekroczenie granicy przez sztab nastąpi na moście szopienieckim o godz. 8 rano. Do Katowic wojska wkroczą między 10 a 11 przed południem drogą do Szopienic wiodącą.

Wczoraj objęło koleje i poczty na G. Śląsku.

Katowice, 18 VI (PAT). Objęcie kolei i poczt nastąpiło w niedzielę, 18 bm. O północy z niedzieli na poniedziałek na Górnym Śląsku wejdzie w życie nowy rozkład jazdy, ustalony już 1 bm., nie wprowadzony dotychczas z powodu bliskiego terminu objęcia władzy.

Nowe odroczenie.

Berlin, (AW) 18 VI. Wobec nieukończenia odrótnych przygotowań odroczone na czas nieograniczony wprowadzenie w urząd prezydenta trybunału rozjemczego dla G. Śląska Karnebecka oraz prezydenta Calondera.

Niemcy płacą.

Berlin, (AW) 17 VI. Komisja reparacyjna zawiadamia, że rząd niemiecki przekazał 15 bm. na wskazany przez nią bank trzecią ratę reparacyjną w wysokości 50 milionów marek zł. zgodnie z uchwałą z 21 marca. Poprzednie raty wynosiły 18 i 50 milj. mk. zł.

Przesilenie w Austrii zażegnane.

Berlin, (AW) 18 VI. Przybył tu poseł niemiecki z Wiednia, który zapewnia, że położenie Austrii nie jest już tak krytyczne. Zdaniem jego mimo istotnej nędzy katastrofa może być zażegnana przez wydanie odpowiednich zarządzeń.

Choroba Lenina.

Berlin, (AW) 17 VI. Według wiadomości z Moskwy w kołach, które mają styczność z lekarzami Lenina, twierdzą, że o ile Lenin zechce obecnie zaniechać pracy, będzie zdrowy w ciągu dwóch miesięcy.

Przyjaźń niemiecko-sowiecka.

Berlin, (AW) 18 VI. Na cześć bawiącego w Berlinie Czerwina odbyło się wczoraj w południe u kanclerza Artha śniadanie, w którym wzięło udział szereg osobistości z świata politycznego.

Konferencja haska.

Haga, 18 VI (PAT-Havas). Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia konferencji: na pierwszym posiedzeniu delegat Belgii zaproponował wybór komisji głównej i 3-ch podkomisji dla spraw długów, kredytów i spraw własności. W skład komisji głównej wejdą przedstawiciele tych mocarstw, które zgłosiły swój akces do udziału. Podkomisje liczyć będą każda po 11 członków, przewodniczącą będą mogli jednak zwiększyć ilość członków do 13. Przedstawiciele wielkich mocarstw oraz Belgii i Holandii wejdą do wszystkich 3 podkomisji. Pozostałe miejsca rozdzielone zostaną między inne państwa. Udział Polski jest zapewniony. Wiceminister Strassburger domagał się, aby w podkomisjach uczestniczyli państwa bałtyckie.

Na drugim posiedzeniu przedstawiciele Anglii, Belgii i Włoch wyrazili swe zapatrywanie o metodach przyszłej pracy. Przedstawiciel Anglii domagał się, aby prace konferencji miały kierunek wyłącznie techniczny. Delegat Belgii oświadczył, iż polityka musi być wykluczona z obrad konferencji. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Haga, 18 VI (PAT-Havas). Jak donosi prasa holenderska, część członków konferencji wyjechała do swych krajów celem porozumienia się z rządami swymi. Rezultaty porozumienia mają być zakomunikowane wzajemnie na posiedzeniu w poniedziałek. Rząd sowiecki na tem posiedzeniu będzie reprezentowany przez Rakowskiego, Sokolnikowa i Krassina.

Kurs oficjalny
17 6 1922Przed otw. giełdy
19 6 1922

Noty polskie

7,43 1/2

7,42 1/2

Dolary amerykańskie

312,42

325,00

O „Nasz Dom”.

Introito.

W piątek odbyło się konstytuujące zebranie komitetu założycielskiego „Naszego Domu”, które inicjator zebrania, Stanisław Przybyszewski, zagaił następującem przemówieniem:

To najuroczystsza chwila w moim życiu i jestem niewymownie szczęśliwy, że jest mi danem, ją przeżywać. W dniu dzisiejszym przystępujemy do dzieła, którego ogrom bynajmniej mnie nie przeraża, bo bezwzględnie wierzę, że dokonaniem zostanie, a miema większej potęgi nad wiarę.

Nie zaznałem nigdy takiego uczucia dumy nad to, że wolno mi jako inicjatorowi tego dzieła powitać jak najgoręcej tych pierwszych budowniczych, z których każdy przepojony tą samą wiarą, co ja, powitać Ciebie, doświadczonej Pani, Marijo Scheffisowa, która na swe barki bierzesz olbrzymi trud stworzenia świętej Ligi Kobiet polskich, z których pomocą dokonanie dzieła o lata całe przyspieszone zostanie.

Witam Was, jako organizację samodzielną, autonomiczną, niezależną od żadnej innej korporacji, bo tylko taka, która wszystkich swe sily wyłączone jednemu dziełu poświęca, może coś zdziałać, to nauczyło mnie doświadczenie zeszłego roku, kiedy podjął myśl stworzenia „Naszego Domu”, ogłosił w tej sprawie szereg artykułów, a potem zmiechający partyjnemi i osobistemi tarclami w łonie gminy, pióro złożył, by odczekać szczęśliwszej chwili.

Ale wyraz głębokiego szacunku i poszanowania, jaki żywie dla Gminy Polskiej w Gdańsku, w tem właśnie dałem, że na prezesa obecnego komitetu budowy Domu Naszego uprosiłem prezesa Gminy, p. Stanisława Leszczyńskiego, a nie wiem, jak gorąco mu podziękować, że zechciał, on przeciążony tymi obowiązkami zechciał ten wielki ciężar tej godności na siebie przyjąć.

Nie będę powtarzać tego, co już o tym „Domu Naszym” w „Gazecie Gdańskiej” pisał — niesłychanej doniosłości dla Polski powstanie tego domu — tego najbliższego jej przytuliska mostowego — tłumaczyć Wam nie potrzebuje, ograniczę się zatem do ogólnych zarysów.

W długiej konferencji z serdecznym przyjacielem moim, radcą ministerjalnym Romanem Felińskim, który tak ogromne zasługi poniósł nad odbudową zniszczonych przez wojnę miast polskich, jak również z architektem p. Kalinowskim, który Staremu Miastu w Warszawie przywraca dawniejszą jego świetność, okazało się, że dom ten winien być zbudowany w rodzaju Sukiennic w Krakowie.

Cały parter: sklepy polskie, kooperatywy dla robotników i urzędników, w środku pasaż z kramami, w których polski robotnik, czy urzędnik w wszystko będzie mógł się zaopatrywać, a wynajem tego całego parteru przyniesie tyle, że pokryje wszystkie koszty utrzymania tego domu.

Na pierwszym piętrze sala zebrań, obliczona co najmniej na tysiąc ludzi, która równocześnie służyć będzie za salę wykładów i odczytów, a w danym razie na cele uroczystych przyjęć, a nawet i za salę balową, jak również koncertową, dalej: widownia teatralna, ta bezwzględnie konieczna, bo nic tak nie budzi uspiionych dusz, jak żywe słowo ze sceny, a wreszcie obszerna czytelnia, złączona z biblioteką i wypożyczalnią.

I wspinały zaczątek tej biblioteki i tej wypożyczalni budujący się „Dom Nasz” już posiada.

Wiozę Wam ze Lwowa ten niezmiernie cenny dar i pozwalałabym sobie odczytać akt fundacyjny tej biblioteki, doręczony mi przez kierownika Instytutu Wydawniczego Lektora, p. Stanisława Lewickiego, który ponadto obowiązuje się, dać osobiście szczegółowy program organizacji, dać swoich najdoświadczeńszych funkcyjnusz i stworzyć coś, czego równego nawet jego najświetniejsza zorganizowana wypożyczalnia w Poznaniu nie posiada.

Akt ten fundacyjny brzmi jak następujący:

Akt darowizny „Lektora”

tysiąc książek dla Biblioteki Polskiej im. Stanisława Przybyszewskiego w M. Gdańsku — do rąk JWP. Stanisława Przybyszewskiego, Delegata Polskiej Macierzy Szkolnej na Pomorzu. Działo się dnia 24 maja roku Pańskiego 1922 w Instytucie literackim „Lektor” we Lwowie przy ulicy Św. Mikołaja 23.

Kierownictwo „Lektora”, zaprosiłszy JWP. Stanisława Przybyszewskiego, jako swego czołowego przyjaciela i kierownika ideowego na uroczystość 5-cio lecia działalności wydawniczej „Lektora”, wreczyło mu niniejszym aktem dar, złożony z tysiąca książek treści beletrystycznej i naukowej, które to książki stanowią mają początek Biblioteki Polskiej im. Stanisława Przybyszewskiego w M. Gdańsku, o charakterze publicznej Wypożyczalni książek, a wszelkie dochody z tejże Wypożyczalni — po opłaceniu kierownictwa i sil manipulacyjnych, mają być obrócone na cele Gimnazjum Pol-

skiego w M. Gdańsku, względnie na inne cele narodowo-oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej na Pomorzu.

Równocześnie kierownictwo „Lektora” ślubuje, że w miarę pomyślnego rozwoju swego Instytutu literackiego i nadal otaczać będzie swą opieką wedle swej możliwości materialnej Bibliotekę Polską im. Stanisława Przybyszewskiego w M. Gdańsku przez pomnażanie księgozbioru tejże Biblioteki.

Za kierownictwo Instytutu literackiego „Lektor”

„Lektor”, Instytut literacki
Spółka z ogr. por. we Lwowie.

Ten dar tysiąca oprawnych książek przedstawia dziś już wartość co najmniej dwóch milionów marek, a zasilany 15 książkami, wydawanemi rocznie przez tenże Instytut, którego właściwym twórcą i kierownikiem jest ja — może tem samem położyć kres oszczerczym potwarzom przeciw Lektorowi, których źródłem jest jedynie zacięła zawiść konkurencyjna, dar ten zasilany regularną i skrupulatną nadsyłką po jednym tomie wszystkich książek polskich, jakie którykolwiek nakładca polski wyda, stanowić będzie w krótkim czasie ogromne bogactwo.

Dochód z wypożyczalni wyniesie przy dzisiejszym gładzie książki przy najskromniejszych obliczeniach, które poczyniłem z p. Lewickim, członkiem dobrej szlachty polskiej, tyle, że będzie można zań dać całkowite utrzymanie trzem profesorom przy gimnazjum polskim w Gdańsku.

Sądze, że nie trafię na żaden opór, jeżeli przez powstanie z miejsc okazemy dr. Stanisławowi Lewickiemu naszą gorącą wdzięczność za jego magnacki dar, a wiem ci ja — niech mi za złe nie bierze meji niedyskreccji — że homięjszy dar jeszcze chłowa dla Gdańska polskiego w zanadrzu.

Spółka mi nie niesłychany zaszczyt, że moim nazwiskiem ochrzczono fundusz gimnazjum polskiego — to olbrzymie dzieło, którego się podejmujemy, wymaga w nierównie większej mierze dostojnego nazwiska — dlatego nie potrzeba było go szukać — to nazwisko

to Jan Kasprówicz,

naipotęniejszy twórca od czasów Mickiewicza, twórca nieprzemijających, wiekuistych wartości. Dziś — wobec nowego pokolenia — nie potrzebuje się rozwodzić nad olbrzymim znaczeniem Kasprówicza dla Szkoły Polskiej:

Granitowe i wlecznotrwałe!

I na fundusz tego dostojnego nazwiska celem zbudowania polskiej warowni w Gdańsku, niezbędniejszej nad wszystkie, które Polska posiada, zebrała się jako zaczątek, skromna, ale nadzieina sumka:

Beżmienne białostockie dziecko dało 3000 mkp.

Za pośrednictwem p. Anny Pohoskiej wyznaczyło Tow. T. H. T. w Warszawie 200 000 mk.

Miasto Lublin przyrzekło 250 000 mk.

Białystok przyjdzie z doraźną pomocą, już go znacie, bym Was potrzebował o tem zapewnić.

Ponadto:

do mojej osobistej dyspozycji złożyła na moje ręce p. Moszyńska 1000 mk. niem.,

Beżmienne 1000 mk. niem.,

p. Róża Felińska, żona powyżej wymienionego radcy ministerjalnego 500 mk. niem.,

a tu obecny, czelodny p. Stanisław Tomaszewski, by uczcić wielkiej i świętej pamięci ojca swego Józefa, wychowawcy nie tylko niemal całej szlachty pomorskiej, ale i ostatniego, jak się zdaje, w całym przepięknym znaczeniu magnata Wielkopolski, Józefa Kościelskiego trzech tysięcy marek niem.

Z tych trzech tysięcy pięciuset marek przeznaczam trzy tysiące na natychmiastowe utworzenie biura Budowy Domu Polskiego w Gdańsku pod kierownictwem p. Adama, syna tak niesłychanie dla gimnazjum polskiego zasłużonego Ernesta Adama.

Jako jego pierwszą pomocnicę wybrałem p. Wasiłewską, żonę zmarłego adwokata w Odesie, którego miałem szczęście poznać — dawne już, dawne czasy temu, która zasługuje na bezwzględne zaufanie, a poza tem posiada dwie dla warsztatów przy budowie Domu Naszego niezbędne zalety:

Pisze na maszynie i świetnie jest obeznana z wszelkiego rodzaju rachunkowością.

Próbny miesiąc, na który ja zobowiązałem, da Wam sposobność, przekonać się, czy mój wybór był trafny.

A teraz zapytacie, na jaką pomoc ja w tym nad wszelki wyraz trudnem, prawie fantastycznym przedsięwzięciu liczę?

Pomoc królewskich, nadmiernie prawie ofiarnych Kresów Wschodnich — pomoc Lwowa, Wilna, Białostoku, Lublina jest więcej niż pewną — żadne z miast polskich nie rozumie znaczenia Gdańska dla Polski, jak właśnie te miasta.

Warszawo! Warszawo! Jakaś Ty biedna!

Licze na pomoc Łodzi — poraz pierwszy może się Łódź poszczycić istotnie pięknym synem, twórcą wielkiej miary, Julianem Tuwimem — on Łódź obudzi.

A teraz:

Przed siedmiu laty zdawało mi się, że Poznań stał się Ostoją Myśli Polskiej na Kresach Zachodnich.

Dokoń przesilenia.

Amerykańskie urojenie, które Poznań skwitował wycięciem mi ohydne go policzka przez p. Macieja Wierzbickiego na lamach „Kurjera Poznańskiego”.

Dziś, kiedy na starość miewam chwilę jasnowidzenia, jestem jak naigłębiej przeświadczony, że Bydgoszcz stanie się tą Ostoją, że Bydgoszcz stworzy Zachodnie Kresy — oibrymni wał forteczny poprzez Inowrocław, Knuświe, Toruń, Grudziądz, Chelmno, Wąbrzeźno, dziś już siedzisko Instytutu Narodowego — cześć Ci pokłon czcigaigodniejszy p. Choleńkowski, aż do Tczewa.

Bydgoszcz, to przez Niemców wycadkane, wypieszczone miasto, siedziba najzażartszego hakatyizmu — ta Bydgoszcz stanie się żarliwą polską metropolią Myśli Polskiej, twórczynią Kresów Zachodnich.

Tak mi mój Bóg kujawski powiedział.

I ta Bydgoszcz już objawiła swoją wolę, już okazała, że dorasta do swej świętej misji.

Pierwsze z miast Wielkopolski zrozumiało, jakie przeogromne szczęście ją spotkało, że na jej ziemi urodził się jej największy syn — to też w przeciągu paru minut zebrało podczas mego jubileuszowego obchodu poza 300 tysiącami na Gimnazjum Polskie

107 tysięcy marek na fundusz Imienia Jana Kasprzowskiego.

A co powiesz na to Poznań?!

I na co jeszcze liczę?

Na polską Amerykę.

Ponoć maż olbrzymich zasług dla Polski — chyba o nim mówić Wam nie potrzebuje, Ignacy Paderewski, któremu osobście sam mieszkonięcie dużo zawdzięczał, jest w powrotnej drodze do Warszawy.

Ani na cłrwile nie wątpię, że z rozkoszą i z miłości oboje protektorat nad Naszym Domem — więcej mówić nie potrzebuje.

Na koniec jedno jeszcze:

W tym Domu Naszym znajdzie pomieszczenie biuro dla nieustającej Pomocy Naukowej dla młodzieży polskiej na Pomorze.

I otóż stał się cud.

Podczas skromnej kolacji w Lublinie w gronie najbliższych mi znajomych, zadeklarowało pięciu ludzi, aż zbyt godnych, by nazwiska ich zostały przekazane potomności:

Wielkopolanin Władysław Hedinger, p. Wójtowicz, p. Siemion, p. Freytag i twórca wielkiej miary serdeczny druh mój Aleksander Olkiewicz

pół miliona marek na tę pomoc naukową, której Pomorze, dla której była stworzoną, już konać pozwalało.

Cóż Ty na to Pomorze?!

Ponadto: czcigaigodniejszy p. Siemion zaprosił 30-tu chłopców pomorskich w imieniu Lublina w bogatą gościnę. Nietylko, że ich ugości w tym rzeczywiście pięknym mieście, tak nieskończenie bogatym wspaniały mi zabytkami i tradycjami, ale obwieści ich po Puławach, Zamościu, Kazimierzu i po innych najmniej znanych, a najcudowniejszych zakątkach Polski.

Nic więcej ponadto niemam do powiedzenia, Izy ciśnie mi się do oczu na widok tak olbrzymiego piękna, którego obraz Wam przed Wasze oczy wyczarowałem.

Święć się przenaigłodsza Polsko, która takim ogromnym skarbem dusz synów Twoich rozporządza!

Po przemówieniu p. Przybyszewskiego Komitet ukonstytuował się, powziawszy w zasadzie uchwałę co do rozpoczęcia akcji. W skład komitetu wchodzi pp.: Stanisław Leszczyński jako prezes, Stanisław Dobrudzki wiceprezes, dr. Adam junior sekretarz, Paweł Mrozowski skarbnik i pp. Marja Scheffisowa, Stanisław Przybyszewski, Stanisław Tomaszewski i Wł. Zabawski. — Biuro Komitetu znajduje się w lokalach „Gminy Polskiej”. Komitet konto swe otworzył w Banku Przemysłowców.

Marynarzom polskim.

Hej, marynarze, ze stali i ludzi
Rzeźbione są wasze okręty.
Hej, marynarze, to morze łśni, ludzi
I urok ma jakiś zaklęty.

Patrzcie, na falach co płyma z daleka
I wieści nam niosą ze wschodu
Leżą huryski i roskosz nas czeka,
Ta roskosz jest życia ośłoda.

Hej, marynarze, ma urok zaklęty
To morze co igra i ludzi...
Hej, marynarze, są wasze okręty
Rzeźbione ze stali i ludzi.

Mieczysław Bereśniewicz.

KRONIKA.

Gdańsk, poniedziałek 19 czerwca 1922.

Rzymsko-kat. Bonifacy b. m., Juljanna z., Gerw. i Prof. mm.

Słońca Wschód: godz. 3 m. 39 Zachód: godz. 8 m. 23

Stan wody w Wiśle dnia 17 czerwca.

	ostatnia przedostatnia		ostatnia przedostatnia
pod Toruniem	+0,11 +0,16	pod Grudziądzem	+0,01 +0,01
pod Chelmnem	-0,14 -0,13	pod Malborkiem	-0,16 -0,14
pod Kurzebrakiem	+0,37 +0,39	pod Einlage	+2,22 +2,18
pod Tczewem	-0,28 -0,28	z dnia 17/6	16/6
pod Schiewenhorst	+2,48 +2,46	pod Warszawa	+ +
pod Fordonem	-0,04 -0,04	pod Płockiem	+ +

* Nieudatny Stapellau. W sobotę o 11 przed poł. miał być spuszczonej na wodę duży parowiec Columbus, a na tę uroczystość przybyli nietylko wybitniejsi goście z poza Gdańska, ale i połowa Gdańszczan, którzy pragnęli przyrzeczyć się ciekawemu widowisku. Po akcie chrztu okrętu szampanem, którego dokonała panna Carlson, córka właściciela stoczni (Schichauwerft), wyciągnięto ostatnie kliny i olbrzym poczał się zsuwać po drewnianych sankach do Wisły. Wśród zgromadzonych poczęły się już zrywać oklaski, niestety jednak nagle „Columbus” zatrzymał się, wiszac jedną trzecią wielko-

Warszawa, 18 VI. (PAT.) Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia sejmku znajdowała się sprawa zmiany regulaminu celem wybrania komisji głównej. Z ramienia komisji regulaminowej przemawiał ks. prob. Lutosławski. Komisja uchwaliła brzmienie art. 53 w formie nast.: 1) Do ustalenia większości sejmku w stosunku do spraw przez sejm jej zleconych, w szczególności w stosunku do zadań, z przesileniem rządowym związanych, ustanawia się komisja główna pod przewodnictwem marszałka. 2) Komisja ta powstanie w ten sposób, iż posłowie, upoważnieni do zastępowania w niej klubów, będą wybrani tak, iż każdy delegat posiadać będzie 5 zastępców, a każda poszczególna delegacja nie może liczyć więcej niż 6 członków. Jednocześnie z delegatami muszą być wybrani i ich zastępcy. 3) Głosowanie komisji głównej odbywać się będzie w ten sposób, iż każda delegacja głosuje łącznie liczbę głosów, które reprezentuje. 4) Za stanowisko, odpowiadające większości, uważa się to stanowisko, które proponują delegaci, reprezentujący połowę plus jeden wszystkich członków sejmku.

Po przemówieniu posła Lutosławskiego mówili posłowie Liebermann, Woźnicki, Grzędzielski, Daszyński. Przystąpiono do głosowania. Wniosek został przyjęty

ści zaledwie ponad wodą, skutkiem olbrzymiego tarcia, zapiliło się, jak zwykle, spodnie rusztowanie, z czego wytworzyły się takie kłęby dymu, że zmusiły najbardziej ciekawych do cofnięcia się na przyzwoitą odległość. Uroczystość przerwała się więc w dość przykry sposób.

Położenie statku jest tem cięższe, że jak nas informowano, ani holowniki nie mogą ściągnąć Columbusa do wody, ani też nie łatwo będzie go dźwignąć z powrotem za pomocą kranów. Z prawdziwym żalem przypatrywała się tej nieudalej uroczystości powiewająca z gmachu stoczni monarchistyczna flaga niemiecka. A może to ona była powodem, iż będąc w obecnych czasach anormalnym zjawiskiem w Wolnym Mieście, wywołała jakimś transcendentalnym sposobem anormalny stok okrętu...

* Wędrowka po targu. Sobotni targ był pełen życia i ruchu, wszystkiego, co tylko się zapragnie, na targu dostać można, niestety ceny są takie wygórowane, że największa część kupujących przygląda się nęcącym towarom, ale nie kupuje. Pomidory sprzedają funt po 70 mk., czereśnie funt 45 mk., szparagi funt 15 mk., szpinak funt 8 mk., grzyby funt 12 mk., wiązanka kalarepy kosztuje 40 mk., wiązanka marchewki 6 mk., funt agrestu 8 mk., funt rabarbaru 1,50 mk., wiązanka młodych cebuli 2 mk., wiązanka leśnych czerwonych jagód 5 mk., główka salaty 1 mk., ogórek średniej wielkości 30—45 mk., wiązanka rumianku 1,50 mk. Jaja podskoczyły w cenę, za mendeł jaj żądają 50—56 mk., pomimo obfitości, za funt masła 56—60 mk. Ceny za mięso również wyższe, jak przed tygodniem, wołowina kosztuje funt 40 mk., wieprzowina funt 46—50 mk., cielecina 30 mk.

Odezwa do Szanownych Członków czynnych i nieczynnych Koła Śpiewaczego „Lutnia” w Sopocie.

W dniu 25-tym czerwca rb. wyjeżdża Koło nasze do Rumji i Zagórza, aby tam urządzić koncert na zasilenie szczupłych naszych funduszy.

Przed południem odbędzie się w kościele parafialnym w Rumji suma, podczas której wykona „Lutnia” stosowne pieśnią, a następnie po południu w Zagórzu, w sali p. Pawłńskiego urządzimy koncert na cel wyżej wspomniany, aby wybrnąć z trudnego położenia, w jakim Koło nasze znajduje się prawie od początku swego powstania.

Ażeby jednak wystąpić godnie, potrzeba nam silnego zespołu chórowego, któryby mógł odpowiedzieć wymaganiom licznych gości, przebywających podczas sezonu letniego w Zagórzu, Rumji i okolicach a znających się na śpiewie.

Z wycieczką naszą przybędzie również znany przyjaciel kół śpiewawczych w Wolnym Mieście, ceniony kompozytor, p. profesor Tadeusz Joteyko z Warszawy, który przyrzekł akompanjować nam na organach w Rumji podczas nabożeństwa i następnie podczas koncertu w Zagórzu na fortepianie.

Już sam fakt, że tak wybitny muzyk przybywa do naszego Koła by mu dopomóc i poprzeć je czynnie, — powinien zachęcić naszych Członków do punktualnego i liczego przybywania na lekcje śpiewu. Powinniśmy więc skupić wszystkie nasze siły i dokazać, że Lutnia sopocka jest zespołem śpiewawczym, godnym poparcia tak wielkich ludzi ze świata muzycznego, jakim jest właśnie p. profesor Tadeusz Joteyko oraz, że może dać dowód, iż rzeczywistość pielęgnuje pieśń naszą rodzimą, szercząc za jej pomocą umiowanie mowy oczystej i tradycji świętych przodków naszych, którzy w pieśni pozostawili nam tak bogatą spuściznę.

Odezwe niniejszą wydaliśmy do naszych członków dla tego, że od pewnego czasu wstąpiło w szeregi Lutni niczem niewytłomaczone zubożnienie, a nielad zaczyna brać górę nad porządkiem, stawiając koło nasze w coraz trudniejszym położeniu.

Apelujemy więc do poczucia obowiązku wszystkich członków, aby w zrozumieniu doniosłości znaczenia Lutni porzucili dotychczasową obojętność i zabrali się raczo do pracy nad krzewieniem pieśni naszej nad Bałtykiem.

Lekcje śpiewu odbywają się co środy i piątki punktualnie o godzinie 8 wieczorem w domu ogrodowym hotelu Eden przy Suedstrasse 6.

Pozatem zwracamy się z gorącym apelem do naszych członków, ażeby się starali powiększyć nasz chór liczebnie przez werbowanie nowych członków, nadmienając, że jeśli każdy przejmie się idea śpiewawczą, to Lutnia niewątpliwie przestanie walczyć z trudnościami i ugruntuje ostatecznie swój byt. „Cześć pieśni”.

* Gmina Polska w Gdańsku udziela wszelkich informacji w razie zapotrzebowania rzemieślnika, lub przedsiębiorcy, służy również podaniem adresów solidnych firm kupieckich.

Prosimy więc wszystkich rodaków, którzy mają zamiar wykonywać jakiegokolwiek prace na terenie W. M. Gdańska, lub pragną poczynić jakiegokolwiek zakupy, zwrócić się do Gminy Polskiej, która każdej chwili poda

161 głosami przeciwko 150. Marszałek, oznajmiając wyniki głosowania, oświadczył, iż celem jak najszybszego zakończenia przesilenia rządowego, przewodniczący klubów winni po 6 godzinach wnieść do kancelarii sejmowej listy delegatów klubów do komisji głównej. Marszałek oznajmił jednocześnie, iż jest możliwe, że jeszcze dziś wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie komisji głównej. Następne posiedzenie sejmku we wtorek.

Warszawa. (AW.) 17 VI. Szef kancelarii cywilnej Nacz. Państwa oświadczył przedstawicielowi AW., że obawy niektórych kół politycznych co do rozszerzenia przesilenia na osobę Naczelnika Państwa nie potwierdzają się.

Warszawa. (AW.) 17 VI. Po dzisiejszym posiedzeniu sejmku marszałek Trampczyński wystosował do Nacz. Państwa pismo, w którym zawiadamia go o powziętych przez sejm uchwałach.

Następnie szef kancelarii cywilnej Nacz. Państwa doręczył marszałkowi pismo, w którym komunikuje, że Nacz. Państwa zrzeka się inicjatywy utworzenia nowego rządu i oczekuje przedstawienia kandydata przez komisję główną.

solidnych polskich rzemieślników, przemysłowców i kupców.

**Bławy, sukna na ubrania
męskie, paltoty i raglany,
płótna na bieliznę,
pończochy i trykotaże**

kupuje się najtaniej
w dobrych i wypróbowanych jakościach

w f. Kornaszewski i Mroczek

dawnej Textilwarenhaus Isak

66b

w Gdańsku, Schmiedegasse nr. 23—24.

Wiadomości z Tczewa.

— Do towarzystw w Tczewie zwracamy się z uwładowaniem, iż w niedzielę, 2 lipca odbędzie się w obu salach i w ogrodzie Hali miejskiej wielki „Bazar” pod hasłem „Dla dzieci i młodzieży” w mieście Tczewie i powiecie tczewskim.

Zaprasza się wszystkie towarzystwa do współpracy i dołączając prośbę, aby w dniu tym towarzystwa nie urządziły żadnych zabaw itd., lecz by się wszystko skupiło na „Bazarze”. W celu omówienia sprawy „Bazaru” zaprasza się wszystkie pp. prezesów towarzystw na zebranie we wtorek, dnia 20 czerwca o godz. 8 wieczorem w sali starostwa.

Tak samo zaprowadza się na to zebranie wszystkie osoby, które swego czasu zapisały się na członków komitetu, mającego „Bazar” urządzić.

Powiatowa Rada Opieki Społecznej.

— Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W przyszły piątek, dnia 23 czerwca o godz. 5 po poł. walne zebranie celem obru zarządu. Zebranie poprzedzi nabożeństwo w kapliczce klasztornej. Wszystkie Polki uprasza się, aby na zebranie przybyły i zapisały się na członków i czynnie poparły pracę Towarzystwa, niosącego ulgę biednym i cierpiącym.

— Do muzyków w Tczewie. Wszyscy panowie, którzy grają na jakim instrumencie, winni zapisać się na czynnych członków Towarzystwa muzycznego „Moniuszko”. Inni rodacy niech się zapiszą na członków nieczynnych. Cześć muzyce!

Kronika pomorska.

— Ważne dla rodziców. Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi zamierza w lipcu i sierpniu rb. wysłać dzieci szkolne w wieku od 8—14 lat na wieś na czas wakacji dla poratowania zdrowia i wzmocnienia.

Prosimy o natychmiastowe zgłoszenia dzieci do biura Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Toruniu, ul. Warszawska 14.

— Powietrza i słońca dla dzieci miejskich. Zbliżają się wakacje, dzieci szkolne z miast większych marzą o wyjeździe na wieś chociaż na kilka tygodni. — Zwracamy się z gorącą prośbą do Wielebnych księży proboszczów, do Szanownych ziemian z większej lub mniejszej własności: Przyjmijcie do domów waszych dzieci z miast na Pomorze z Gdańska i z Górnego Śląska, dajcie im odetchnąć czystszym powietrzem i odżywić się dobrem mlekiem, ażeby sił i zdrowia nabrały na przyszły rok szkolny. Za dobrodziejstwo tej gościny dzieci pomogą wam w ogrodzie i w polu, przy zbiorach owoców, ziół i sprzętach, a wywożą wdzięczną pamięć chwil swobody i zbliżenia do przyrody, co jest dla dziatwy ważnym czynnikiem wychowawczym.

Czas nagli! Prosimy o natychmiastowe zgłoszenia ofiarowanych miejsc z podaniem czasu, życzonej ilości dzieci, ich płci i wieku do biura Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Toruniu, ul. Warszawska 14.

Wojewódzka Rada Opieki Społecznej.

Wojewódzka Komisja dla spraw kolonii letnich.
Referat Hygieny Szkolnej i wychowania fizycznego
Kuratorium O. S. P.

Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi Kartuzy. Na tutejszym dworcu kolejowym zaszedł d. 13 bm. nieszczęśliwy wypadek. Przy ranżerowaniu wagonów stał przy torze wóz z deskami, od którego dyszel wystawał

cokolwiek za daleko na szyny. Do stojących osobno wagonów z innej strony wozu z deskami miały być inne wagony przysunięte. Wskutek wystającego za daleko dyszla na szyny został przez parowóz ów wóz z deskami pchnięty tak, że dwóch ludzi wpadło nieszczęśliwie na szyny. Jednemu udało się przedko z toru wydostać, drugi, niejaki Józef Dunst, nie zdążył przed parowozem umknąć. Parowóz przejechał mu przez obie nogi, tak, że tylko na żyłach wisiały, prawę ramię zostało 2 razy przejechane. Nieszczęśliwego zaopatrzył na śmierć zaraz na miejscu będący przypadkowo na dworcu jeden ksiądz z pod Warszawy. Nieszczęśliwego wzięto do domu chorych, gdzie mu obie nogi odjęto, który potem wkrótce zmarł. Nieszczęśliwy był z Kartuz, liczył 27 lat.

Wielkopolska.

Bydgoszcz. (Pola Negri wystawia pomnik B. Prusowi). Znanie szerszej publiczności gwiazda kinematografii Pola Negri przed niedawnym czasem nabyła dla siebie realność w Bydgoszczy.

Odpowiednio przerobiony dom, miał być ową cichą przystankiem, gdzie utalentowana artystka po kinoscenicznym sukcesie mogłaby w spokoju i kontemplacji oddać się zasłużonemu wypoczynkowi.

Niestety, upragnioną prostotę psuła stojąca obok okiem domu artystki na placu publicznym, ohydny statua Dyana naciągającej łuk. Statua była brzydka, roboty ciężkiej, ze sztuką nie wspólnego nie miała. Toteż spędzała ona sen z oczu artystki, psuła jej humor i denerwowała ją.

Aż raz jednego u władz municypalnych miasta zjawia się osobisty sekretarz artystki i proponuje zdumionym ojcom sławnego grodu zburzenie do podstaw statuy i wzniesienie kosztem artystki — pomnika Prusa.

Miasto wyraziło swą zgodę. Dzięki ofiarności artystki, stanie w Bydgoszczy pierwszy pomnik tego wielkiego pisarza.

— Kościan. (Wspomnienie pośmiertne. W Kościanie, pod Poznaniem zmarł śp. Karol Swoboda, właściciel Banku rolniczego i zasłużony działacz społeczny.

Ś. p. Swoboda zajmował wybitne stanowisko w miejscowych kołach handlowych, które niejednokrotnie wyróżniały jego wyrobienie zawodowe, prawosć charakteru i gotowość do pracy społecznej. Między innymi ś. p. Swoboda piastował godność prezesa giełdy zbożowej w Poznaniu, prezesa rady nadzorczej Banku Związków młynarzy polskich i in. Niezależnie od tego ś. p. Swoboda był założycielem i głównym kierownikiem wielu spółek akcyjnych, które pod jego doświadczeniem kierownictwem rozwijały się stale i pomyślnie.

Miarą zasług i uznania dla zmarłego była ostatnia posługa, w której uczestniczyło wielu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa wielkopolskiego.

Z byłej Kongresówki.

— Łódź. (Zezwierzczenie). W ciągu ostatnich kilku dni kroniki policyjne donoszą o popełnionych gwałtach na nieletnich dziewczętach. Dopiero niedawno dokonał zbrodni przeciwko moralności dr. Janiszewski, obecnie popełniono aż trzy podobne wypadki.

Przy ul. Ogrodowej nr. 26, wracała ze szkoły 8-letnia Wanda Caran, zatrzymał ją na podwórzu 15-letni Stefan Gorzkiewicz, wciągnął ją do swego mieszkania i zamknął drzwi na klucz zniewolili.

Przy ul. Gołębiej nr. 10, niejaki Władysław Grzela dopuścił się gwałtu na 13-letniej Aleksandrze Breckiej.

Gustaw Solinger, szeregowiec okręgowego zakładu gospodarczego, dopuścił się zbrodni gwałtu na 13-letniej Henryce Harner.

Wszystkich trzech sprawców zwierzęcych zbrodni aresztowano i osadzono w więzieniu.

— Warszawa. (Odnaczenie). Poseł Stan. Grabski otrzymał Krzyż Walecznych za zasługi położone około formacji na Murmanii. (Prof. Grabski był obok gen. Hallera faktycznym twórcą oddziału Murmańskiego.

Wileńszczyzna.

— Wilno. W nocy z 12 na 13 bm. bandy bolszewickie dokonały nowego napadu na terytorium polskie przekraczając granicę od strony Polocka w rejonie stacji Zahacz. Udało im się podpalić okoliczne lasy. Zarządzono natychmiast kontrakcję i wyparto ich z powrotem. Lasy płoną na dość znacznej przestrzeni. Przewidywane są olbrzymie straty.

Z Niemiec.

W dzieciach polskich upatrują szpiegów. Na terenie Prus Wschodnich, w następstwie szeroko prowadzonej działalności antypolskiej, rozpoczęło się także ze strony władz prześladowanie i szykanowanie Polaków. W każdym przyjeżdżającym z Polski — chociażby to nawet były dzieci — organa władzy podejrzewają szpiegów.

Symptomatycznym w tym względzie jest wypadek z Jerzym Stulowiczem, 13-letnim chłopcem, który wracając od swego wuja z Tczewa, wskutek omyłki wszedł do pociągu jadącego w kierunku Wystrucia (Insterburga). Gdy chłopiec zajął miejsce w kierunku Wystrucia (Insterburga). Gdy chłopiec zauważył pomyłkę i wysiadł, pytając urzędnika ruchu, czy może tamtędy wracać do Warszawy, aresztowano go pod zarzutem tamtędy wracać do Warszawy, aresztowano go pod zarzutem szpiegostwa i 3 tygodnie trzymano w więzieniu, a dozwolonej swobodzie przywrócił mu sądowy wyrok uwalniający. Władze polskie zamierzają wnieść protest przeciw temu bezprawiu, dokonywanemu na ludności polskiej.

Królewiec. Wypadki tyfusu mnożą się codziennie. 45 wypadków stwierdzono urzędowo. Choroba ta ma narazie charakter lżejszy. Do zwalczania epidemii powzięto środki zapobiegawcze.

Dział handlowy i gospodarczy.

Kredyty P. K. K. P. dla przemysłu. Porównywną zestawienie bilansowe dekadowe naszej instytucji emisyjnej od początku roku bież., dochodzi się do bardzo ciekawych konkluzji. I mianowicie jeśli weźmiemy cyfry, w których wyraża się kredyty, udzielone w każdej dekadzie i wyluszczone w teście dekadzie biletu, otrzymamy:

1922 rok	Udzielony kredyt w 10 dniach	Wzrost obiegu banknot w 10 dn.
10 1	1114 milj. mk.	3 656 milj. mk.
20 1	1 430	106
31 1	556	6 313
10 2	675	4 039
20 2	1 366	561
28 2	2 113	2 993
10 3	5 612	3 192
20 3	2 275	1 151
31 3	1 153	1 414
10 4	1 115	6 666
20 4	1 195	1 789
30 4	1 497	5 010
10 5	1 495	5 993
20 5	2 518	548

Razem 24 114 milj. mk. 37 552 milj. mk.

Czyli w ciągu czterech miesięcy i 20 dni PKKP. udzieliła kredytów produkcyjnych wprost przemysłowi i za pośrednictwem banków na sumę zgórą 24 114 milionów, co stanowi przeszło 64 proc. w tym samym czasie wypuszczonych biletów. Reszta emisji t. j. 36 proc., zużyto na zakup złota, walut, dewiz, papierów wartościowych, oraz na wypłaty z rachunków żyrowych.

Trzeba przytem podkreślić, że dług skarbu państwa zmniejszył się w ostatniej dekadzie znowu o 3 miliardy z wpływów gotówkowych kas skarbowych, a od początku roku cztery miliardy. W porównaniu zaś ze stanem najwyższym zadłużenia skarbu w dn. 10 marca rb. 236 000 milionów marek, mamy poważną redukcję tego długu o 19 600 milionów mk.

Produkcja cukru w Polsce. Ostatnia kampania cukrowa w Polsce przedstawia się w następujących cyfrach:

Rok 1921—22	czyn. cukr.	Obszar plantacji w ha.	Otrzymano c. w.
Kongresówka	40	26 590	490 850
Małopolska	2	1 743	33 280
Wielkopolska	23	51 617	950 920
Kresy Wschod.	1	1 002	9 067
Razem	99	80 952	1 484 117

WZWIĄZEK SYNDYKATÓW ROLNICZYCH
P. F. KOOPROLNA Sp. Akc.
dawnej
KOOPERACJA ROLNA
ODDZIAŁ W GDAŃSKU, Dostajasse 3-4
Telefon Nr. 3730, 5572 Adr.-Telegraf: „KOOPROLNA”

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	19 czerwca (w wolnym obrocie)	17 czerwca (arżę(owe)
dolary	325,00	312,42
wyp. teleg. n. Londyn	—	1438,55
Guld. holenderski	—	12137,85
marki polskie	7,42 1/2	7,43 1/2
wypłata na Warszawę	7,40	7,43 1/2
„ „ Poznań	—	7,43 1/2

Berlin, dnia 17 czerwca 1922 r.:

Za gotówkę plac. 7,35 — Za przekaz plac. 7,40.

Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 17 VI 1922 r.

Papiery oficjalne.

Bank Związku I—II 215. Kwilecki, Potocki i S-ka 300. Pozn. Bank Ziemiań 160—170. Centrala Skór 290. Dr. R. May 880. Hartwig-Kantorowicz 550. Herzfeld Wiktorius 370. C. Hartwig 220. Cegielski I—VIII 190. Tri 610. Zjedn. brow. Grodzkie 230.

Papiery nieoficjalne.

Wielkopolska huta miedzi 305. Papiernia Bydgoszcz 240—250. Lloyd Wielkopolski 250. Iskra 220.

Poznań, 17 VI. Oficjalne notowania dewizowe. Marka niem. 13,67 1/2.

Warszawa, dnia 17 czerwca 1922. (PAT).
Giełda walutowa warszawska.

Notowania			Czeki
transak.	żąd.	plac.	
Nowy Jork	100,00	4355,00	4315,00
Funt sterling	—	—	—
Franki franc.	384,00	—	—
Fr. belg.	352,00	—	—
M. niem.	—	—	—
Gdańsk	—	—	—
Kr. austr.	—	—	—
Kor. węgiers.	—	—	—
Fr. szwajc.	—	—	—
Liry włoskie	—	—	—
Dol. St. Zj.	—	—	4330,00
Londyn	—	—	19400,00
Paryż	—	—	382,50
Brusela	—	—	356,00
Berlin	—	—	13,55
Czeki Gdańsk	—	—	13,55
Wiedeń	—	—	27,00
Budapest	—	—	460,00
Szwajcaria	—	—	840,00
Włochy	—	—	221,00

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie I-X 6200 - 6225
Kredytowy w Warszawie I-V 3400 - 3350
Zachodni I-V 3000 - 3100 - 3075
Zjednoczonych Ziemi Polsk I-III 1425 - 1350
Warszaw. Fabryka Cukru 33750 - 33650
Lilpop I-II 3725 - 3775
Rudzi I-II 2425 - 2415
Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 7450 - 7475
Starachowice I-II - 5350 - 5335 - 5350
Zyrardów 72000 - 71500
Borkowski I-V 1525 -
Br. Jabłkowscy 1800 - 1850
Żegluga 1825 - 1800 - 1850
Polska Nafta za mk. 500 I-III 1875 - 1850

Berlin, dnia 17 czerwca 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie	Notowania przedostatnie
	placono	placono
Holandia	12484,35	12515,65
Buenos Aires	115,35	113,85
Belgia	2651,65	2658,35
Norwegia	5508,10	5521,90
Dania	6941,30	6958,70
Szwecja	8299,60	8320,40
Helsingfors	695,10	696,90
Włochy	1602,95	1607,05
Londyn	1433,20	1436,80
Nowy Jork	321,59	322,41
Paryż	2806,45	2813,55
Szwajcaria	6112,35	6127,65
Hiszpania	5543,65	5556,35
Wiedeń	—	—
ostemplowane	2,03	2,07
Praga	622,20	623,80
Budapeszt	35,70	33,80
Bulgaria	214,70	215,30
Japonia	153,75	154,75
Rio de Janeiro	44,41	44,56
12309,55	12340,45	114,75
2596,75	2503,25	5413,20
5413,20	5426,80	6866,40
6866,40	6883,60	8182,75
8182,75	8210,25	688,10
688,10	689,90	1583,00
1583,00	1587,00	1413,20
1413,20	1416,80	316,35
316,35	317,15	2776,50
2776,50	2783,50	6022,45
6022,45	6037,55	4948,75
4948,75	4999,25	1,75 1/2
1,75 1/2	1,79 1/2	605,20
605,20	606,80	31,66
31,66	31,74	214,70
214,70	215,30	150,75
150,75	151,75	43,19
43,19	43,31	—

Bremena, 17 VI 22.

Bawelna 174,70.

Ruch portowy w Nowymporcie.

16 VI przypłynęło:

s/s Jumieges, farn. z Antwepii, tow., 1031 t., Worms i Cie., s/s Stralsund I, niem. z Kopenhagi, tow., 92 t., B. i S., s/s Mime, niem. z Świnoujścia, próżny, 192 t., Wolff i Co.

16 VI wypłynęło:

s/s Latvia, duński do Nowego Jorku, 66 pas. i tow., 5086 t., s/s National, niem. do Królewca, próżny, 532 t., s/s Wallaton, ang. do Wisbich, drzewo, 256 t., s/s Torun, est. do Rewla, tabaka i tow., 81 t., s/s Marathon, niem. do Finlandji, tow., 292 t.

17 VI przypłynęło:

s/s Moewe, niem. z Libawy, 129 pas., 562 t., Nordd. Lloyd.

Towarzystwa i stronnictwa.

Zebranie Towarzystwa Młodzieży Handlowej przy Związku Handlowców w Poznaniu, oddział gdański, odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. wieczorem o godzinie 7 1/2 w lokalu „Domu św. Józefa przy ul. Garnarskiej 5/8. O liczne i punktualne przybycie członków prosi Zarząd.

Kursy ksiązkowości pod kierownictwem p. Szymanowskiego odbywają się w poniedziałek i czwartek od godz. 7 1/2—9 wiecz. w sali narażnej akademii handlowej, Langgarten 80a. Wydział Oświatowy Związku Handlowców.

W poniedziałek, d. 19 bm. odbędzie się zebranie Tow. Jedność o godz. 7 wieczorem w Gminie Polskiej przy Petershagen, daw. koszarzy. Zarząd.

Zebranie sekcji krawców odbędzie się w wtorek 20 rb. o godz. pół 8-mej na Gminie Polskiej am weissen Turm 2. Powinnością każdego członka przybyć, ponieważ przyjmowanie członków do kasy reperacyjnej. Zarząd.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się obecnie co wtorek w auli gimnazjum polskiego przy dworcu Petershagen w byłych koszarach punktualnie o godz. 7 1/2 wieczorem. Liczne i punktualnie przybycie konieczne. Zarząd.

Walne zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej odbędzie się w środę, dnia 21 czerwca br. o godz. 7 wiecz. w Gimnazjum na Petershagen. O liczne przybycie wszystkich członkiń prosi Zarząd.

Oddział budowlany Z. Z. P. Zebranie się odbędzie w środę, dnia 21 bm. w sali zebrań w Gminie Polskiej Am weissen Turm. Początek zebrania o godz. 7 wieczorem. O liczny udział prosi Zarząd.

Widowiska i zabawy.

W kinoteatrze przy Langermarkt 2 biega obecnie dwa filmy, jeden fabryki norweskiej „Swenska” pt. „Wedle prawa”, drugi włoski firmy Cines pt. „Źródła nienawiści”. Oba filmy odznaczają się bardzo ciekawym tematem i akcją pełną żywoci i napięcia, odegrana przez pierwszorzędných artystów. Szczególniej film „Wedle prawa” jest pełen naturalnego, prawdziwego humoru, który pod koniec ustępuje dramatycznemu napięciu. Program godny zwiedzenia.

Spostrzeżenia pogody

w Nowymporcie — 14,4 m. nad poziomem morza podane przez Polski Urząd Hydrograficzny.

1922	Czas	Powietrza			Wiatru		Zachmurzenie i inne zjawiska
		ciśnienie mm.	temperatura °C.	wilgotność o/0	kierunek	sila (0—12)	
18/6	12 ⁴⁵ w poł.	54,6	15,0	72	NNE	4	dość pogodn.
18/6	8 ⁴⁵ wiecz.	57,1	15,4	87	NW	4	pokryte
19/6	6 ⁴⁵ rano	53,7	13,9	71	NW	4	pochmurno

Temperatury (najwyższa: 20,8°C. Hość opadów: 0,5 w ciągu doby (najniższa: 11,9°C. Uwagi: w nocy deszcz. ubiegłej średnia: 16,8°C.

Już teraz można zamówić na pocztę i u listonosza Gazetę Gdańską na nowy kwartał.

Nakładem „Zjednoczone W. dawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drukiem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsmann w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

WĘGIEL

z własnych kopalni dąbrowskich oraz składów w Warszawie dostarcza w dowolnych ilościach i gatunkach Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

„COLPET”

Warszawa, Wiejska 19

tel. Centrali 503-93 Składu 511—01. Adres telegraficzny: „Warszawa-Colpet”.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W poniedziałek, dnia 19-go czerwca br. wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty B 2:

Das Dreimäderlhaus

sztuka z śpiewami w 3 aktach.

We wtorek, dnia 20-go czerwca o godzinie 7-mej wiecz., stałe karty C 2: Nur ein Traum. Komedja w 3 aktach.

W środę, dnia 21 czerwca, o godzinie 7-mej wieczorem stałe karty D 2, nowo wzięzione: Hans Rosenhagen, Dramat w 3 aktach Max Halbe.

W czwartek, dnia 22. czerwca, o godz. 7 wieczorem stałe karty bez znaczenia: Die Ehe im Kreise. Operetka w 3 aktach.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Grudziądza, ma zamiar, z powodu rozbiórki mostu wojennego, na nowo wydzierżawić najwięcej dającymu,

„Przewóz przez Wisłę”

Właściciele odpowiednich parowców, którzy by zechcieli przewóz dzierżawić, zechcą podać swe oferty, które winny być w kopertach zalakowanych, do 30. czerwca 1922. włącznie, do poniżej podanego wydziału nadesłane.

Magistrat zastępuje sobie wybór z pomiędzy reflektantów.

Grudziądz, dnia 13. czerwca 1922.

Magistrat

Zarząd Łaźni miejskich
Wydział III.

(—) Batlewski.

- 1) Poszukuje się trzech referentów z wykształceniem akademicko-fachowym i z praktyką rolniczą do Wydziału Dóbr Państwowych. Wyznaczone są pobory VII. VI. i V. kategorii urzędników państw.
- 2) Kilku praktykantów na urzędników średnich z poborami XI.-VIII. kat. urzędników państw. z ukończonym wykształceniem gimnazjalnym.

W podaniu należy załączyć:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys;
- 2) wiarygodne dowody (metryka itp.) dla stwierdzenia dat, narodowości, wyznania, stanu, wieku;
- 3) wykazanie się z stosunku do służby wojennej;
- 4) świadectwo obywatelstwa;
- 5) oryginalne wzgl. weryfikowane odpisy świadectw szkolnych, świadectwo fachowego uzdolnienia, odbytej praktyki, świadectwo moralności;
- 6) wykaz osób, które mogą służyć referencjami;
- 7) świadectwo zdrowia.

Pomorski Urząd Wojewódzki
w Toruniu.

Za Wojewodę: Podp. nieczytelny.

Drobne ogłoszenia

Oddziału Informacyjnego
przy „Gazecie Gdańskiej”

Poszukujemy maszyny do obróbki drzewa i metalu używane w dobrym stanie: gątry, heblarki, shepingi, pily taśmowe, lokomobile, mniejsze żelazne zbiorniki na oleje.

Mamy do oddania:

Kilka wagonów kielu kostnego półpłynnego loco Gdańsk.

Większa ilość materiałów ubraniowych.

Około 1000 kóp zupełnie suchych dębowych klepek prima, dług.: 96-105 cm, grub.: 1-1 1/2, loco Gdańsk.

14 wodnych i ziemnych żelaznych zbiorników prostokątnych i okrągłych o różnych pojemnościach.

Większe ilości górnośląskiego węgla kamiennego tanto loco Gdańsk lub Pomorze wagonowo.

Zgłoszenia należy skierować do Oddziału Informacyjnego przy „Gazecie Gdańskiej”.

Ranachowskich

rodzinę uprasza o łask. podanie adresów celem sprawdzenia stosunków rodzinnych. RP 41

Ignacy Schröder

Poznań Skrzynka pocztowa 211.

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakupi hurtową ilość książek, różnej treści obrazów, pocztówek na różne okazje, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle towaru wchodzącego w skład książek i przyborów do pisania. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na adr.: Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz 1826 Fleet St. Balto, Md. U. S. A.

Det Forenede Dampskibs Selskab Kopenhaga.

Agent dla Gdańska: F. G. Reinhold.

Regularna komunikacja pasażerska i towarowa na linii Gdańsk-Kopenhaga i z powrotem pierwszorzędnymi pospieszonymi parowcami

„Niels Ebbesen” lub „Ficaria”

Odjazd z Kopenhagi:

we wtorek dnia 13. czerwca
„ ” „ ” 20. „
„ ” „ ” 27. „
w sobotę dnia 1. lipca
we wtorek dnia 11. lipca
„ ” „ ” 18. „
„ ” „ ” 25. „
„ ” „ ” 1. sierpnia

Odjazd z Gdańska:

w sobotę dnia 17. czerwca
„ ” „ ” 27. „
„ czwartek „ 29. „
„ sobotę „ 8. lipca
„ ” „ 15. „
„ ” „ 22. „
„ ” „ 29. „
„ ” „ 5. sierpnia

Parowce ładują i wyładują przy Weichselbahnhof. Przyjmowanie frachtów do poszczególnych punktów Danii, Norwegii, Szwecji, Islandji, wysp Ferojskich, Anglii, Francji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Madery, Północnej i Południowej Ameryki. Zgłoszenia przewozu towarów przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela

F. G. Reinhold.
O komunikacji pasażerskiej informuje również

Karlsberg Spiro & Co. Hundegasse 47.

Fabryka sukna i kolder

A. Kaliński

Białystok - ulica Lipowa nr. 29

poleca swoje wyroby:

Koldry pluszowe i welurowe od 4000 mk. do 15000 mk. za szt. Fabryka także posiada wielki wybór sukna w cenie od 1100 mk. do 3000 marek za metr.

wysyłam pocztą za zaliczką!

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane

Tel. 5767. Gdańsk Langgatt. 79

poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparacji prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych

BIURO ARCHYTEKTONICZNE.

100 i więcej
pokoi meblowanych

Biurowo pośrodku
Wrzeszcz, Brunshöfer-Weg 40.
Niskie ceny pośrodku.

POSADY i PRACE

Wykwalifikowany handlowiec.

Polak, lat 40, władający gruntownie niem., franc., angielsk., rosyjsk. długoletnia praktyka na kierowniczych stanowiskach. Dobre korespondencyjne, organizator i bankow. Szuka odpowiednich stanowisk. Posiada dużą nieruchomość w Warszawie. Może przystąpić jako udziałowiec, dać każdą gwarancję hipoteczną. Refer. Łask. zgłosz. p. C. G. W. d. eksp. Gaz. Gdańsk.

Zdolny buchalter

ze znajomością polskiego i niemieckiego poszukujący zaraz. Wyczerpujące oferty składać do eksp. Gazety Gdańskiej pod nr. 6988.

Dzielnej stenotypistki

polsko-niemieckiej poszukują zaraz

Fabryki tytoniu (6997)
J. Goldfarb, Starogard (Pom.)

Sopot.

Nauczycielka
udziela lekcji języka niemieckiego i konwersacji. Of. p. nr. 6990 do Gaz. Gd.

Nauczycielka

języka polsk. poszuk. Of. pod nr. 6989 do Gaz. Gd.

Poszukujemy:

1 dzielnego facowa, drzewnego do bura i podróz,
1 pani enkę do maszyny i kszątkowości.

„ARBOR” Eksport drzewa
Szmaj & Gdya
Gdańsk, Milchanneng. 9.
6981

BENZYNE LEKKA

oleje maszynowe, motorowe i cylindrowe, olej wrzecionowy i wazelinowy, smar do maszyn i na osie, smołę natłową, asfalt, olej gazowy, wazelinę medyczną i techniczną

dostarcza

Alfred Modellsee, Grudziądz

Droga Łakowa nr. 11

Telefon nr. 847

Najstarszy specjalny interes na Pomorzu

Huta Szklana Inowrocław Sp. Akc.

w Inowrocławiu

ma zaszczyt podać do wiadomości iż dniem dzisiejszym

rozpoczęła fabrykację.

Wyrabia szkło stołowe, lampowe, perfumeryjne i butelkowe.

Zarząd i biura: Inowrocław Dworcowa 20.

Sprzedaż

kawiarń, kin, destylacji, piekarni, hoteli, fabryk,

dóbr

domów handlowych, młynów, domów prywatnych will — także

majątki

kolonie, karczmy, kuźnie, rzeźnie, stolarnie, ślusarnie, pośrednictwa na

Pomorzu

A. M. Makowski,

najstarsza i największa agencja majątk. na miejscu. Tamże do nabycia około

800 obiektów

Tczew-Dirschau
ul. Strzelecka, Schanzenstrasse 5. Telefon nr. 9.



Gdańskie piśmo pocztowe
(Postfeder)
jest najlepsze
w świecie

Na eksport

ofiaruję szczególnie moje słynne stalówki

„Danziger Postfeder”

szare, nowozłote i złote.

Na żądanie służymy wzorami.

J. H. Jacobsohn, Hofl.

Gdańsk, Heiligegeistgasse 120-21.

Hurtownia papieru, papier i artykuły piśmienne.
założona 1856 w r.

Prospekt.

Pomorska Spółka Akcyjna „Tkanina” w Grudziądzu

założona aktem notarialnym z dnia 12. 7. 1921 r. z kapitałem zakładowym 6 milionów marek, podwyższonym mocą uchwały walnego zebrania z dnia 12. 10. 1921 r. do 18 milionów marek.

otwiera w pierwszych dniach czerwca
oddział w Gdańsku przy Hundegasse 93.

Ażby sprostać wymaganiom gdańskim i stawić czoło obcej konkurencji uchwalili Rada Nadzorcza, do której należą między innymi znani działacze na polu ogólnogospodarczym, jako to pp.: W. Grocholski, prezes Rady Nadzorczej, Ks. poseł Boldt, znany organizator kooperatyw kupieckich na Pomorzu, E. Schoen, dyrektor Spółki Akcyjnej „Tkanina” Poznań-Lódź

podwyższając kapitał do 50 milionów marek polskich przez wydanie akcji trzeciej emisji po kursie 1250 marek polskich. Wpłaty na akcje, które będą do dnia wydania emisji oprocentowane po 12% w stosunku rocznym, wpłacać można na konta nasze do Bank Związku Spółek Zarobkowych - Oddział Gdańsk i Grudziądz, Polski Bank Handlowy - Gdańsk i Grudziądz, Bank Przemysłowców - Oddział Gdańsk, Bank Dyskontowy - Oddział Gdańsk i Grudziądz i Banki Bydgoski, Bydgoszcz i Oddział Gdańsk

Nasz w Gdańsku założony oddział uzyskał wyłączną koncesję na sprzedaż wyrobów pierwszorzędnych fabryk, a zwłaszcza spokrewnionej fabryki Spółki Akcyjnej „Tkanina” Poznań-Lódź, cieszącej się jaknajlepszą ustaloną renomą i zbytem nie tylko w Polsce, lecz również zagranicą, pozatem fabryki Br. Czeczowiczka-Andrychów, jednej z najlepszych fabryk, wyrobów bawełnianych jako też wreszcie i całego przemysłu białostockiego.

Spółka nasza na skutek olbrzymich już uskuteczniionych, zamówień, ma z góry zapewnione znaczne zyski i daje wszelkie gwarancje po temu, iż ulokowane kapitały w kierowanym przez nas przedsiębiorstwie jest w stanie najwyższej oprocentować pieniądź, powierzony nam na rozbudowanie i rozszerzenie działalności naszej.

POMORSKA SPÓŁKA AKCYJNA „T K A N I N A” GRUDZIĄDZ-GDAŃSK.